

Wpływ dawnych mitów i legend na kształtowanie się wizerunku wojowników Ninja.

Ninja, oryginalnie zwani też Shinobi, znani dziś są jako „niewidzialni zabójcy”, „wojownicy cienia”, „panowie nocy” i „mistrzowie cichej śmierci” - mistyczni bohaterowie filmów, gier, komiksów, kreskówek i książek. Zarówno w czasach ustnych podań jak i w dzisiejszej, internetowej kulturze masowej, historie o nich rozbudzają wyobraźnię zarówno twórców, jak i fanów. Korzenie historii ninja i ich sztuki walki – ninjutsu – sięgają starożytnych mitów i legend. Niektóre z nich wspominają, że wojowniczy ninja są potomkami mitologicznych japońskich istot –Tengu. Większość historyków zgadza się jednak z tezą mówiącą, że ninjutsu zrodziło się pod koniec szóstego wieku w Japonii, w wyniku zaistniałych w tym czasie wstrząsów politycznych i religijnych. Mimo, iż to właśnie w Kraju Kwitnącej Wiśni powstały pierwsze klany ninja, ich początków należy poszukiwać w Chinach.

Uważa się, że podstawy ninjutsu stanowi „Sztuka Wojny” - powstały w VI wieku p.n.e. traktat, zbierający ówczesną wiedzę na temat prowadzenia wojny, składający się z 13 rozdziałów. Autorem tego dzieła jest Sun Tzu, znakomity chiński generał i strateg. Zdawał on sobie doskonale sprawę z tego, że walka to coś więcej niż starcie uzbrojonych ludzi. Jako zagorzały zwolennik szpiegostwa i tajnych operacji wojskowych przekonywał, że wykorzystanie takiej taktyki może zapewnić szybkie zwycięstwo. To właśnie w ostatnim, 13-tym rozdziale, Sun Tzu zbiera informacje o działaniach szpiegów. Sztuka wojny była uważana za lekturę obowiązkową w kręgach chińskich intelektualistów, dlatego nawet taoistyczni mnisi znali dobrze jej treść. Wraz z nimi wiedza ta dotarła do Japonii.

Dopiero w VI wieku naszej ery teoria działania wywiadu została praktycznie wykorzystana przez Japończyków. Książę regent Shotoku korzystał z usług szpiegów w celu zdobycia informacji o swoim przeciwniku politycznym. Jest to pierwsze, potwierdzone autentycznymi zapisami historycznymi, wykorzystanie agentów wywiadu w Kraju Kwitnącej Wiśni. Po śmierci księcia Shotoku w Japonii rozpoczęła się długotrwała wojna na tle religijnym. Powodem konfliktu był spór o to, która religia (buddyzm czy shintoizm) ma zostać uznana za religię państwową. Wówczas na scenie politycznej pojawiają się yamabushi, czyli wojowniczy mnisi mieszkający w górach. Na ich czele stanął En-no Gyoja, usiłujący przywrócić porządek poprzez propagowanie odmiennej formy buddyzmu Shugendo. Nowa kampania religijna uzyskała poparcie niższych warstw społecznych, jednak jednocześnie wzbudziła niepokój arystokracji. W obawie, że yamabushi przejmą władzę, lokalni władcy zmobilizowali armię zbrojnych wojowników. Mnisi,



Współcześni yamabushi, praktykujący shugendo

osaczeni przez przeważające siły nieprzyjaciół, zaczęli z powodzeniem stosować chińską taktykę podstęp. Musiało jednak minąć jeszcze sto lat, zanim ninjutsu na stałe zakorzeniło się w Japonii i zyskało formę niemal niezmienną przez kolejne wieki. Złoty wiek dla ninja rozpoczął się wraz z okresem Kamakura. Był to czas licznych niepokojów politycznych i nieprzerwanych zmagania o władzę. Usługi szpiegów nagle stały się bardzo potrzebne bogatym władcom feudalnym. Ten dobry okres dla ninjutsu skończył się wraz z pojawieniem się na scenie politycznej Ody Nabunagi. Będąc znakomitym dowódcą, pragnął on zostać shogunem. Nabunaga szczerze nienawidził wojowników ninja i był ich zaciekłym wrogiem. Ostateczne rozstrzygnięcie dokonano w 1581 roku, kiedy to czterdziestotysięczna armia samurajów rozgromiła dziesięciokrotnie mniej liczącą armię ninja, zmuszając część z nich do ucieczki. Przetrwali oni jednak dzięki współpracy jaka zawiązała się pomiędzy Ieyasu Tokugawą – protoplastą potężnego rodu shogunów, a Hanzo Hattorim – głową jednego z największych klanów ninja. Wojownicy cienia przetrwali, jednak forma ich organizacji uległa zmianie, a znaczenie strategiczne zdecydowanie zmalało.

Pierwotne źródła historii i ludowych legend na temat ninja sięgają opowieści o Yamabushi i chińskich mnichach. W przeciwieństwie do buddystów, taoiści duchowni oraz górscy mnisi praktykujący shugendō, rozwijali przez wieki mistyczne nauki i zgłębiali szamańskie aspekty swojej religii. Niewykształceni i przesądni wieśniacy nie byli w stanie zrozumieć umiejętności, które posiadali pustelnicy. Z tego powodu wyjaśnienia upatrywali w okultyzmie i paktach z demonami, które rzekomo zawierali mnisi. Wytrzymałościowe techniki kontrolowanego lub płytkiego oddechu były postrzegane jako zdolność do powrotu do życia po śmierci. W ten sposób zaczęły się szerzyć opowieści o całkowitej odporności mnichów na zranienia. Fakt, że Yamabushi ukrywali się w górach, z dala od innych siedzib ludzkich, w miejscach niedostępnych dla przeciętnego mieszkańca wsi dodatkowo potęgował niesamowitość tych historii. Kolejnym źródłem wielu ludowych mitów na temat ninja była ich niezwykła, w porównaniu do przeciętnych farmerów, sprawność fizyczna. Umiejętność pływania i nurkowania była postrzegana jako moc oddychania pod wodą. Umiejętność sprawnego wspinania się po skałach lub drzewach rozpoczęła historie o „latających ninja”. Fakt, iż shinobi byli mistrzami kamuflażu i ukrywania się spowodował powstanie historii o mocy stawania się niewidzialnym. Zdolność do infiltracji wrogich obozów i twierdz spowodowała historie o ninja, którzy niczym duchy przenikają przez ściany lub mury zamków. Wojownicy ninja wykorzystywali również różnego rodzaju materiały pirotechniczne. Rzucona w odpowiednim momencie petarda, w celu rozproszenia przeciwnika, tworzyła silny efekt psychologiczny. W oczach prostych chłopów czy żołnierzy, wojownik ninja urastał do rangi mistycznego maga.

Wszystkie te poglądy na temat shinobi zyskały popularność w okresie złotego wieku ninjutsu - Kamakura. Warto również zauważyć, że ninja świadomie wykorzystywali naiwność prostej ludności i sami podsycali historie na swój temat, w celu wywołania u swoich potencjalnych przeciwników uczucia strachu. Mimo to, w tym okresie ninja nie funkcjonowali w wyobraźni masowej obywateli Japonii. Byli częścią ludowego folkloru, ale nie tworzone o nich sztuk teatralnych, ani nie spisywano opowieści i legend na ich temat.

Legendzie zabójców, podobnie jak i większość innych japońskich mitów które przedostały się do współczesnej kultury masowej, nadała kształt mieszczańska kultura epoki Edo. Był to okres stabilizacji i pokoju, a w związku z tym silnego rozwoju miast. Był to też czas masowo drukowanych drzeworytów. To właśnie na nich najpierw widać shinobi w czarnych strojach, wkradających się do zamków i szpiegujących daimyo. W tej właśnie epoce, kiedy ninja przestali istnieć w swojej dawnej formie, historie o ich dokonaniach rozpowszechniły się jak nigdy wcześniej. Stało się tak za sprawą powstania nowego rodzaju teatru - Kabuki. Jest to jeden z rodzajów tradycyjnego teatru japońskiego. Znany jest z bogatej oprawy przedstawień, silnej ekspresji i wyszukanej charakteryzacji aktorów. Jednym z trzech głównych tematów sztuk były opowieści historyczne (jidaimono). To właśnie w nich pojawiały się postacie wojowników ninja, a szczególnie często jeden z nich – Gaemon Ishikawa, będący kimś w rodzaju japońskiego Robin Hooda. Wszystko to umocniło obraz shinobi, jako postaci niezwykle i tajemniczej wśród mieszkańców ówczesnej Japonii. Jednak ponad dwustuletni okres izolacji Kraju Kwitnącej Wiśni od reszty świata, nie sprzyjał rozpowszechnieniu się historii o ninja na świecie.



Drzeworyt z XIX wieku

Stało się to dopiero po drugiej wojnie światowej, wraz z kolejnymi falami zainteresowania kulturą wschodu. Pierwszym istotnym pojawieniem się ninja w kulturze zachodniej były sceny z filmu o Jamsie Bondzie „Żyje się tylko dwa razy” z 1967 roku. W filmie pokazano tajny oddział wojowników ninja, pracujący dla japońskiego wywiadu. Trenujący tradycyjne sztuki walki komandosi w finałowej scenie, biorąc udział w walce wykorzystują zarówno współczesną broń palną i materiały wybuchowe, jak i tradycyjną broń białą.



Scena z filmu „Żyje się tylko dwa razy”

Większą popularność wojownicy cienia zyskali jednak w latach 80-tych, w czasach narastającej w Stanach Zjednoczonych drugiej już fali zainteresowania kulturą Japonii. To właśnie wtedy popularność zyskały filmy o sztukach walki. W filmach tych ninja noszą koniecznie czarne

stroje, są niesłychanie zręczni i biegli w walce wieloma broniąmi oraz mają tajemniczą „moc czarnoksiężką”, którą posługują się skutecznie na równi z szermierką mieczem. Powszechny jest też wzorzec ninja jako czarnego charakteru o morderczych instynktach i cechującego się szczególnie brutalnością. Jest to spowodowane tym, że filmy te w zdecydowanej większości powstawały w Hongkongu, gdzie ówczesnie panowała tendencyjna niechęć do Japończyków.

W latach 80-tych powstały też jedne z najpopularniejszych do dziś postaci związanych z ninjutsu - Wojownicze żółwie ninja, w oryginale „Teenage Mutant Ninja Turtles”, w skrócie TMNT, a w dosłownym tłumaczeniu „Nastoletnie Zmutowane Żółwie Ninja”. Pierwszą publikacją z ich udziałem był komiks z maja 1984 roku. Wojownicze Żółwie Ninja to drużyna czterech żółwi, które w wyniku działania mutagenu przeobraziły się w antropomorficzne istoty o dużej inteligencji. Pod okiem ich sensei – antropomorficznego szczura o imieniu Splinter, zostali wyszkoleni w sztuce ninjutsu. Każdy z nich posługuje się inną bronią wojownika ninja. Zamieszkując w odosobnieniu kanalizację burzową w Nowym Jorku, cztery żółwie stały się obrońcami miasta, toczącymi bój z pospolitymi przestępcami, mistrzami zbrodni, innymi mutantami, najeźdźcami z kosmosu lub wszelkimi innymi zagrożeniami. Szczyt popularności postaci przypadła na przełom lat 80-tych i 90-tych XX wieku. Na podstawie komiksów powstał szereg różnych adaptacji telewizyjnych oraz kinowych, jak również gier komputerowych i całej gamy innych towarów dystrybuowanych na bazie franczyzy.



Czwórka wojowniczych żółwi ninja

Innym komiksowym bohaterem, który nie jest kojarzony z ninja, jednak mającym silne powiązania z wojownikami cienia był Batman. W najpopularniejszej wersji historii powstania tego superbohatera (tzw. origin story) zyskał on swoje niezwykle umiejętności dzięki szkoleniu w Lidze Zabójców - tajnej organizacji wzorowanej na japońskich ninja i bliskowschodnich assasynach. Historia ta została również przedstawiona w filmie „Batman: Początek” z 2005 roku, wyreżyserowanym przez Christophera Nolana. Warto jednak zauważyć, że w zdecydowanej większości historii o tym superbohaterze (zarówno komiksowych jak i filmowych) działa on wykorzystując taktyki odpowiadające schematom działania japońskich ninja. Działanie w ukryciu, ataki z zaskoczenia, wykorzystywanie podstępów i wzbudzanie strachu to typowe działania „człowieka nietoperza”. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt iż Batman nie posiada żadnych nadnaturalnych super mocy, co w dzisiejszych historiach o shinobi jest rzadko spotykane. Być może dlatego, pomimo wielu cech wspólnych, ta postać nie jest powszechnie utożsamiana z wojownikami ninja.

Rozważając wizerunek shinobi nie można pominąć oryginalnych japońskich komiksów i animacji, czyli mangi i anime. Twórczość tego typu od wielu lat cieszy się ogromną popularnością, również wśród zachodnich odbiorców. Postacie ninja w mandze i anime pojawiają się niezwykle często, a ich obraz jest bardzo różny. Istnieje wiele dzieł przedstawiających ninja w sposób bardzo realistyczny, dominuje jednak obraz mocno podkolorowany, wręcz fantastyczny. Najpopularniejszym

tworem z tego gatunku opowiadającym historie o ninja jest manga autorstwa Masashi Kishimoto oraz anime będące jej adaptacją pod tytułem „Naruto”. Bohaterów tej opowieści łączą jednak z historycznymi postaciami ninja jedynie nazwy rang i tytuły którymi się posługują. Postacie w tej serii to magiczni wojownicy, ubrani w kolorowe stroje, posiadający liczne supermoce, takie jak chodzenie po wodzie czy ścianach, zdolność teleportacji, klonowania się, znikania, czy tworzenia iluzji. W walce bohaterowie mangi wykorzystują w magiczny sposób moce żywiołów oraz przywołują na pomoc różnego rodzaju fantastyczne stworzenia. Poza wykorzystywaniem tradycyjnych rang takich jak genin, chunin, czy jonin, a także wykorzystywaniem tradycyjnych broni ninja(na przykład shurikenów) niewiel łączy bohaterów tej mangi i anime z oryginalnymi postaciami wojowników ninja.



Kolorowe postacie z anime „Naruto”

Podobny obraz wojownika ninja zdominował również gry wideo. Ponieważ shinobi, lub postacie im podobne, są częstymi bohaterami gier, rzadko zdarzają się przedstawienia realistyczne, zgodne z realiami epoki i faktami historycznymi. W większości wypadków jednak, ninja w grach to również postacie o niezwykłych supermocach, zwykle ubrane na czarno. Powszechnym elementem ich wizerunku jest miecz noszony na plecach. Shinobi w grach również bardzo często posługują się różnego rodzaju bronią łańcuchowymi, takimi jak kusairigama, czy kyoketsu-shoge. Obowiązkowo podstawową bronią dystansową są shurikeny, często mające nienaturalnie duże rozmiary. Ponadto zawsze cechuje ich niezwykła sprawność i szybkość, którą z powodzeniem mogą wykorzystywać gracze. Wielokrotnie spotykanym motywem jest też używanie mistycznej magii, alchemii czy trucizn, zwłaszcza jeśli ninja to akurat czarne charaktery.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz- upodobanie azjatów (w ogóle, nie tylko Japończyków) do typizacji. Czy to w filmach bollywoodzkich, czy chińskich wuxia czy wreszcie japońskich jidaigeki, kiedy jeden wzorzec już się przyjmie, trwa bardzo długo i właściwie nie podlega przemianom. Trendy te przenikają również naturalnie do kina i kultury zachodu. Niech za przykład posłuży topos „starego mistrza sztuk walki”. Hasło to jednoznacznie kojarzy się z niskim, brodatym, siwym mężczyzną o niepozornej posturze. Oczywiście wzbudza ono jeszcze wiele innych skojarzeń. Niech za przykład posłużą tutaj postacie mistrza Miyagi z serii „Karate Kid”, czy bohatera filmu „Kill Bill”, Quentina Tarantino - Pai Mei. Nie inaczej musiało wyglądać tworzenie się wizerunku wojowników ninja.

We współczesnej Japonii obraz shinobi różni się od wizerunku powszechnie znanego na zachodzie. Ninja są tam elementem narodowych mitów i folkloru, jednocześnie będąc przerysowanymi bohaterami kreskówek i komiksów. Corocznym festiwalu ninja w Iga-Ueno cieszy się ogromną popularnością wśród Japończyków. Można tam spotkać wiele osób w kolorowych strojach ninja, uzbrojonych w



Dzieci w strojach wojowników ninja na festiwalu w Iga-Ueno

papierowe lub piankowe miecze i shurikeny. Dużą część tych przebierańców oczywiście stanowią dzieci. W mieście w tym czasie pojawiają się figury wojowników, skradających się po dachach, czy też ukrywających się w różnych miejscach. Do innych atrakcji należą również pokazy walk organizowane przez Iga-ryu Ninja Museum- największą organizację zajmującą się obecnie historią ninja.

Wizerunek wojowników ninja wielokrotnie zmieniał się i ewoluował na przestrzeni dziejów. Początkowo jako element lokalnych ludowych opowieści i legend, stopniowo przeniknął do masowej świadomości Japończyków. Wtedy też rozpowszechnił się popularny wizerunek zwinnego i sprytnego ninja w czarnym stroju. Wraz ze wzrostem zainteresowania kulturą wschodu na świecie, shinobi w takiej właśnie formie trafili do zachodnich filmów i komiksów. Obraz ten został jednak bardzo szybko rozbudowany. Wojownikom cienia zaczęto znów przypisywać fantastyczne umiejętności w celu uatrakcyjnienia historii na ich temat.

Źródła:

- Peter Lewis „Tajemna sztuka ninja”
- Andrew Adams „Ninja niewidzialni zabójcy”
- John Man „Ninja, 1000 lat wojowników cienia”
- Joanna Bator „Japoński wachlarz, powroty”
- Stephen Phelan „Dressed to kill: Japan's ninja festiwal”, The Guardian 26 luty 2011